

Siedem niedoli

Kilka tygodni solidnego mrozu wystarczyło, aby narciarskie kurorty jawiły się jako najlepszy pomysł na polskie góry. Tak myśli niejeden burmistrz i biznesmen w naszym kraju. To nic, że przy okazji realizacji takich inwestycji zostanie zniszczone środowisko. Ważna jest wizja, a bez znaczenia staje się to czy będzie ona zrealizowana zgodnie z prawem. To zawsze da się jakoś pogodzić ewentualnie nasadzić ileś tysięcy drzew w ramach kompensacji.

Marzenia o siedmiu dolinach połączonych siecią wyciągów i kolejek to najlepszy przykład na realizowanie wizji krajobrazowej degradacji parku krajobrazowego, nie mówiąc już o innych wpływach inwestycji na środowisko. A te są i będą jedynie negatywne. Zza mgieł znad Jaworzyny Krynickiej wyłania się siedem niedoli dla przyrody Beskidu Sądeckiego. Ten temat w bieżącym numerze opisuje Krzysztof Okrasiński, zaś komentuje regionalny dyrektor ochrony środowiska Jerzy Wertz.

O związkach ciała człowieka z dziką przyrodą ciekawie mówi psycholog i psychoterapeuta Wojciech Eichelberger – „to, co robimy ze swoimi ciałami, odzwierciedla się w przyrodzie”.

Po raz pierwszy na łamach naszego miesięcznika prezentujemy przyrodę Estonii. Blok materiałów na ten temat, w tym wywiad z minister środowiska Estonii – Keit Pentus, przygotował znawca tego kraju Kazimierz Popławski.

Stęsknionym za wiosną polecamy „Zielnik Podróżny – rośliny w tradycji Karpat i Bałkanów”, który prezentuje jego autor Marek Styczyński. Niech lektura rozmowy z autorem książki natchnie was zbliżającym się ciepłem wiosny.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek